

# Cyfrowe portfolio ucznia i nauczyciela

IZABELA WYPPICH

Nauczycielka plastyki, historii sztuki oraz historii w I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Rudzie Śląskiej. Tutorka, edukatorka, entuzjastka technologii oraz nowoczesnych metod nauczania w edukacji. Koordynatorka i propagatorka projektów edukacyjnych, historii regionalnej, debat oksfordzkich, interdyscyplinarnych działań artystycznych i filmowych, edukacji globalnej, klimatycznej oraz medialnej. Autorka scenariuszy edukacyjnych, innowacji pedagogicznych, poradników nauczania, m.in. we współpracy z Lekcją Enter, Spółdzielnią Otwartej Edukacji „SpotEd” czy ORE. Członkini grupy SuperBelfrzy RP oraz społeczności Microsoft Innovative Educator Expert, ambasadorka aplikacji edukacyjnych Wakelet oraz Bookcreator, koordynatorka Śląskiej Sieci Szkół Debatujących.

## PORTFOLIO, NIC NOWEGO

Nie ma chyba nauczyciela, który nie słyszał o metodzie portfolio. Idąc za Wikipedią: *portfolio to teczka, segregator z przykładowymi pracami artysty, osoby, firmy, próbka wykonanych, kompletnych prac, mogących być podstawą do oceny umiejętności, zdolności do pracy na danym stanowisku lub wykonania danego zadania*<sup>1</sup>. Na niejednym filmie widzieliśmy młodego architekta czy początkującą modelkę, którzy czekali na progu gabinetu potencjalnych pracodawców, ściskając teczkę swoich prac, rysunków i zdjęć. Dzisiaj można posiadać bardziej poręczną „wirtualną” teczkę, czyli cyfrowe portfolio tworzone z wykorzystaniem jednego z licznych szablonów Canvy, Wordpressa lub about.me.

Wykorzystanie tej metody w szkole też nie jest niczym nowym. Możemy zainspirować uczniów do tworzenia portfolio artystycznego, naukowego, a nawet przygotować cały projekt, w którym zgodnie z pewnymi założeniami uczniowie zbierają i porządkują materiały na konkretny temat, następnie prezentują efekty swoich poszukiwań. Pamiętam czasy, w których moi uczniowie biegali po szkole z opastymi segregatorami pod tytułem

„portfolio z języka polskiego”. Przez trzy lata edukacji w liceum zbierali w jednym segregatorze prace, notatki z lekcji, kserówki, zdjęcia i materiały, porządkując je zgodnie z epokami literackimi. Takie portfolio miało wspierać w przygotowaniu do matury z języka polskiego, a nauczycielom pokazywać systematyczną pracę i zaangażowanie. Zresztą do dzisiaj, prowadząc zajęcia z plastyki w liceum, wymagam od uczniów takiej właśnie teczki, w której mają się znaleźć wszystkie prace wykonywane na lekcji, a także ich autorskie szkice i pomysły. Przeglądając je pod koniec roku, mam pełniejsze wyobrażenie o pracy uczniów na moich lekcjach przez cały rok. Oprócz obserwacji na bieżąco, mam szansę zobaczyć przede wszystkim ich podejście do własnej pracy, dodatkowe zainteresowania. Pomysłów zwykle jest dużo, nie zawsze jednak wszystkim starcza wytrwałości i chęci, aby dokończyć projekty. Tym bardziej doceniam tych uczniów, którzy chcą mi pokazać kompletną teczkę ze skończonymi pracami, bo wiem, ile pracy trzeba włożyć, aby coś robić DOBRZE i SYSTEMATYCZNIE.

Z rozwojem technologii informatyczno-komunikacyjnych w polskich szkołach szybko pojawiła się też koncepcja tworzenia cyfrowego portfolio i wykorzystywania go do gromadzenia i analizowania przez uczniów prac w celu monitorowania

<sup>1</sup> [https://pl.wikipedia.org/wiki/Portfolio\\_\(teczka\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Portfolio_(teczka))

## CYFROWE PORTFOLIO UCZNIĄ I NAUCZYCIELA

postępów i osiągnięć zarówno przez nich samych, jak i przez nauczycieli. W tym ujęciu portfolio to oczywiście coś więcej niż papierowa teczka. Cyfrowe portfolio edukacyjne jest zbiorem prac ucznia, w którym mogą się znaleźć projekty, eseje, notatki, prezentacje, raporty cyfrowe i wszelkie multimedia, zaczynając od zdjęć, nagrań, a kończąc na pracach filmowych i twórczości w social mediach.

W sieci można znaleźć sporo artykułów i inspiracji wokół tematu cyfrowego portfolio. O tym, czym może być metodycznie cyfrowe portfolio, pisał już ponad piętnaście lat temu Lechośław Hojnacki na swojej stronie – skarbnicy metodyki spod znaku technologii informacyjno-komunikacyjnej. Bardzo polecam to miejsce, a zwłaszcza stronę o cyfrowym portfolio<sup>2</sup> i ujęciu tej metody jako procesu edukacyjnego. Metodykę portfolio promował też świetny program nauczania wiedzy o społeczeństwie Centrum Edukacji Obywatelskiej o nazwie Kształcenie Obywatelskie w Szkole Samorządowej (KOSS)<sup>3</sup>. Warto też zajrzeć do artykułów Marcina Polaka i Sylwii Żmiejewskiej-Kwiręg poświęconych e-portfolio w praktyce szkolnej, publikowanych na portalu edukacyjnym edunews.pl<sup>4</sup>.

## E-PORTFOLIO DZISIAJ

Tematem cyfrowego portfolio zainteresowałam się ponad rok temu, kiedy zauważyłam, że metoda związana z prowadzeniem cyfrowych teczek przeżywa swoisty renesans. Aplikacje edukacyjne, takie jak Book Creator i Wakelet, zaczęły mocno promować metodykę portfolio i coraz częściej pokazywać ją jako kluczowe rozwiązanie w stosowaniu tychże programów w edukacji. Wszystko to związane jest też z powszechną dyskusją o ocenianiu uczniów, pokazywaniu dowodów na uczenie się i przekonaniem, że wyniki egzaminów i stopnie nie są wystarczającą metodą na pozyskanie informacji o rozwoju dzieci w szkole. Na amerykańskich uczelniach trwa

dyskusja, czy wyniki z egzaminów SAT są wystarczającą miarą do oceny kandydata na studia. Coraz częściej bierze się też pod uwagę rozmowę kwalifikacyjną oraz właśnie przygotowane we wcześniejszym procesie edukacyjnym portfolio. Uczelnia zyskuje tym samym szerszy wgląd w rzeczywiste kompetencje i potencjał przyszłego studenta.

W praktyce cyfrowe portfolio możemy wykonać w oparciu o wiele programów. Wcześniej wspominałam już o idących w setki szablonach dostępnych w Canvie czy szablonach proponowanych np. przez Wordpress. Portfolio może powstać w oparciu o Moodle, Google Sites czy inny edytor stron WWW. Istnieje też Mahara<sup>5</sup>, czyli strona do tworzenia akademickich portfolio. W czym więc leży przewaga Wakeleta czy Book Creatora? Dla mnie w solidnie przygotowanej metodyce. W ujęciu obu tych aplikacji tworzenie portfolio to długoletni proces edukacyjny, nacisk nie jest tu położony na efekt końcowy, ale właśnie na samodzielną pracę ucznia nad tworzeniem cyfrowej teczki. W obu aplikacjach znajdziemy narzędzia, kursy, inspiracje i gotowe szablony wspierające uczniów w pracy oraz wspomagające nauczycieli w wejściu w rolę tutorów – towarzyszy tego procesu. Obie aplikacje dają użytkownikom możliwość kontynuacji działań po zakończeniu szkoły. Absolwenci „biorą” ze sobą portfolio i mogą je rozwijać na kolejnych etapach edukacji i kariery, zgodnie z potrzebami i ideą uczenia się przez całe życie.

Będąc ambasadorką obu tych, moim zdaniem najlepszych obecnie cyfrowych narzędzi dla uczniów, bardzo trudno mi wybrać, które lepiej się sprawdzi podczas tworzenia cyfrowego portfolio w warunkach polskiej szkoły. Na co dzień korzystam z obu programów do pracy projektowej i działań z uczniami. Wprowadzając innowację pedagogiczną, w której fundamentalną rolę odgrywa praca w procesie tworzenia cyfrowego portfolio, obecnie zdecydowałam się na korzystanie z Wakeleta i właśnie do pracy w tej aplikacji będę odwoływała się w kolejnych częściach artykułu.

<sup>2</sup> <https://www.enauczanie.hojnacki.net/metody/eportfolio>

<sup>3</sup> H. Konopka, *Co włożyć do portfolio, czyli teczka tematyczna jako forma pracy i oceniania*, <https://tiny.pl/1mpb6tr8>

<sup>4</sup> M. Polak, *Wykorzystujemy e-portfolio w szkole*, <https://tiny.pl/2fqzxpqb> oraz S. Żmiejewska-Kwiręg, *E-portfolio sprzyja uczeniu się*, <https://tiny.pl/fwz0kj3m>

<sup>5</sup> <https://mahara.org>

## IZABELA WYPPICH

**ALFABET PORTFOLIO****Program, czyli poznaj narzędzie**

Pracując metodą cyfrowego portfolio, na początku trzeba zdać sobie sprawę, że nie jest to metoda na krótki projekt edukacyjny. Samo zapoznanie się z narzędziem i jego możliwościami wymaga czasu. Do bajek trzeba schować opinie o wysokich kompetencjach cyfrowych każdego ucznia. W praktyce może okazać się, że owszem, tacy „zaawansowani” uczniowie są, i to oni będą nas wspierać i pomagać przy wszelkich technicznych problemach. Większość jednak będzie potrzebowała kursu od podstaw. Aplikacja Wakelet jest prosta w obsłudze, w podstawowej formie bezpłatna, a dodatkowym atutem jest możliwość pracy na niej zarówno przez przeglądarkę, jak i przez aplikację mobilną. Wakelet służy przede wszystkim do tworzenia kolekcji materiałów, zasobów własnych i sieciowych, które można udostępnić, dzielić się nimi i wspólnie tworzyć.

Dla uczniów opracowana została świetna kolekcja wprowadzająca do pracy w programie, przetłumaczona na język polski przez polskich ambasadorów aplikacji, czyli Młodzieżowy Ambasador Wakeleta<sup>6</sup>. Jest to rodzaj kolekcji instruktażowej, w której uczniowie krok po kroku uczą się obsługi aplikacji, a przy okazji nabywają kompetencji z zakresu 4K. W późniejszym etapie mogą też skorzystać z szablonowej kolekcji „Moje portfolio”, na bazie której tworzą już własne wstępne strony „O sobie”. Obie gotowe kolekcje mogą stać się też pierwszymi elementami tworzącego się portfolio.

Dla nauczycieli w wersji edukacyjnej płatnej jest przewidziana przestrzeń przypominająca trochę klasy, w narzędziach takich jak np. Microsoft Teams, gdzie na bieżąco można śledzić pracę uczniów w bezpiecznym, zamkniętym środowisku. Nauczyciel może też zadawać im zadania w postaci przygotowanych przez siebie kolekcji. Planując pracę metodą e-portfolio na dłużej, warto pomyśleć o pracy właśnie z kontem edukacyjnym.

**O sobie, czyli główny cel metody portfolio**

Głównym celem metody jest danie uczniowi szansy na zbudowanie narracji „O sobie”. Budując własne autorskie cyfrowe portfolio, uczeń pracuje elastycznie i indywidualnie. Nastawiamy się na samostereowność ucznia. On sam pokazuje nam, kim jest i co jest dla niego ważne. To najtrudniejsze wyzwanie w całym procesie. Przeciętny uczeń nie wie, co chce nam pokazać, często też niewiele wie o sobie samym, o swoich emocjach, zachowaniach, celach. Z praktyki wiem, że na początku bardzo trudno przychodzi mu przedstawienie w sensowny sposób swoich mocnych stron i zasobów. Wsparcie nauczyciela przy tworzeniu przez ucznia portfolio staje się typową „coachingową”, czy też w warunkach szkolnych tutorską, pracą na zasobach, kształtowaniem kompetencji społecznych i emocjonalnych (*self emotional learning*), gdzie oprócz samoświadomości jednostki nacisk kładziemy też na świadomość społeczną (ja w społeczności szkolnej), tworzenie relacji (moje działania w grupie), umiejętności podejmowania decyzji (sam/sama decyduję, co pokażę o sobie innym). Możemy uczniom zadać do tworzenia kolekcje z gotowymi pytaniami, kartami metafory czy też zachęcać do tworzenia chmur słownych w oparciu o zestaw własnych cech charakteru. W kolekcjach społeczności Wakelet znajdziemy mnóstwo inspiracji do pracy z zasobami. To co uczeń sam wypracuje w tym procesie, może trafić do jego portfolio.

**Ilustracja 1.**

Okładka kolekcji „Młodzieżowy Ambasador Wakeleta”



<sup>6</sup> <https://wakelet.com/@MłodziejowyAmbasadorWakeleta>

## CYFROWE PORTFOLIO UCZNIĄ I NAUCZYCIELA



**Ilustracja 2.** Przykład chmury słów wykonanej przez uczennicę w ramach portfolio

### Różnorodnie, czyli każdy znajdzie sposób na siebie

Praca w aplikacji Wakelet daje szereg możliwości wykorzystania różnorodnych mediów, zaczynając od wprowadzania tekstów w tradycyjny sposób, po pisanie głosem, nagrywanie audio lub wideo, umieszczanie filmów, linków, zdjęć, grafik, prezentacji, gifów. Można też projektować elementy wizualne w Canvie lub za pomocą sztucznej inteligencji.

### Tworzenie, czyli praca twórcza uczniów

Po stworzeniu wstępnej kolekcji o sobie, w której zawarte zostaną podstawowe informacje: zdjęcie lub awatar, szkoła, zainteresowania, cele naukowe itp.,

warto zachęcić uczniów do pracy twórczej nad kolejnymi kolekcjami. Obszary, które warto eksplorować i pokazywać, to np.: media społecznościowe, działania publiczne, wolontariat, używane narzędzia cyfrowe, prace plastyczne, ulubione filmy, książki, moje miejsce na ziemi, konkretny przedmiot szkolny lub temat i zestaw materiałów zbieranych na jego temat itp. W założeniach oczywiście te kolekcje i tematy będą ewaluować, z czasem pojawią się nowe, a stare trafią do archiwum. Portfolio budowane w szkole stanie się bazą pod bardziej profesjonalne, które można będzie pokazać pracodawcy czy załączyć na profilu w LinkedIn. Dobrym przykładem jest tutaj np. portfolio Julianny Parsons, która zaczęła je tworzyć jeszcze w szkole, a dzisiaj wykorzystuje jako profesjonalną wizytówkę<sup>7</sup>.



**Ilustracja 3.** Okładka przestrzeni/ portfolio Julianny Parsons

<sup>7</sup> <https://wakelet.com/@juliparsons>

## IZABELA WYPPICH

**Forma: zamknięta czy otwarta?**

Pracując metodą portfolio, uczeń zdobywa też umiejętności selekcji i wyboru. Sam musi zdecydować, co z jego zasobów będzie publiczne, a co istotniejsze – musi ocenić ważność i przydatność zasobów. Pracując z Wakeletem, mamy możliwość ustawienia prywatności kolekcji. Sami decydujemy, które z nich będą wyświetlać się w profilu publicznym. W wersji darmowej programu możemy upublicznić trzy kolekcje, w wersji płatnej – ile tylko chcemy. Nieważne, czy będą to trzy kolekcje, czy dziesięć, uczeń i tak musi podejmować decyzję, co będzie budować jego wizerunek publiczny. Przykładowo, jeśli zdecyduje się na stworzenie kolekcji swoich notatek wizualnych z konkretnego przedmiotu, może te materiały mieć tylko dla siebie i wykorzystać je w trakcie powtórki przed egzaminem. Może też w pewnym momencie zdecydować, że właśnie ta kolekcja świetnie pokazuje jego zaangażowanie i pracę oraz że dobrze byłoby podzielić się tymi zasobami publicznie. Dla nas, nauczycieli, jest to też okazja do rozmowy z uczniami na temat własności intelektualnej, praw autorskich i szeroko rozumianego krytycznego myślenia.

**Otwarty umysł, czyli kilka słów o wspieraniu ucznia w kreatywności**

Praca nad portfolio to projekt „wielowątkowy”. Na początek proponujemy uczniom rodzaje kolekcji, zachęcamy do zbierania materiałów, pracujemy nad ich obrazem siebie i umiejętnością autorefleksji. W pewnym momencie jednak to sam uczeń będzie musiał określić obszary, którymi będzie się zajmował. Portfolio to świetne narzędzie do rozwijania kreatywności, nauczycielowi pozostaje tylko podążanie za uczniem, zachęcanie go do tworzenia kolekcji i nieszablonowego ujęcia tematu. „Gryzmolisz” w zeszytach? Może warto z tego zrobić kolekcję z krótkim wstępem, dlaczego z punktu neurologicznego coś takiego pomaga twojemu mózgowi? Uczysz się do egzaminu na prawo jazdy? Może kolekcja o najdziwniejszych i najtrudniejszych pytaniach? Marzysz o podróżach? To stwórz kolekcję zdjęć miejsc, które chcesz zobaczyć na żywo – a nuż w przyszłości dołożysz do niej swoje własne zdjęcia.



Ilustracja 4. Okładka kolekcji „O mnie” uczennicy klasy pierwszej LO

## CYFROWE PORTFOLIO UCZNIĄ I NAUCZYCIELA

**Lekcja z portfolio, czyli portfolio w szkole**

Metoda portfolio jest holistyczna. Może ujmować różne obszary, zagadnienia, przedmioty, pracę indywidualną, zdalną, na lekcji i w domu. Zastanawiając się, w jakich ramach umieścić portfolio w szkole, warto przemyśleć najpierw, jakie mamy zasoby i możliwości wsparcia ucznia w tym projekcie. Praca metodą portfolio może być przede wszystkim innowacją pedagogiczną, wprowadzaną na cały okres edukacji w szkole średniej lub w klasach VII-VIII szkoły podstawowej. W takim ujęciu przez cały okres edukacyjny uczeń pracuje nad własnym wizerunkiem i prezentacją dowodów na swój rozwój i uczenie się. Metodą portfolio możemy także pracować na takich przedmiotach, jak biznes i zarządzanie (zakres podstawy programowej, osoba przedsiębiorcza na rynku pracy: kariera zawodowa, poszukiwanie pracy, rozmowa kwalifikacyjna, auto-prezentacja, formułowanie opinii zwrotnej, etyka w pracy)<sup>8</sup>. Portfolio może też być podstawą projektu interdyscyplinarnego łączącego na przykład lekcje informatyki (praca z narzędziem), godzin wychowawczych (praca na zasobach) czy języka polskiego (małe formy „pisane”, opowiadania, formy użytkowe). Nie ma chyba przedmiotu szkolnego, na którym nie moglibyśmy wykorzystywać pracy z portfolio.

**Informacja zwrotna, czyli to co najważniejsze: refleksja i autorefleksja**

Metoda portfolio nie ma sensu, jeśli nauczyciel, a przede wszystkim uczeń, nie będzie wyciągał wniosków ze swojej pracy i procesu, który przechodzi. Tworząc własne zasoby, uczeń musi zdawać sobie sprawę, w jakim kierunku podąża, jakie obszary powinien zagłębić, na czym się skoncentrować. Bez wsparcia i mądrej informacji zwrotnej ze strony nauczyciela jego portfolio może stać się zbiorem niepokładanych i chaotycznych informacji. Niezwykle ważne jest też, aby pracując tą

metodą, uczeń wyciągał wnioski ze swojej pracy, widział swój rozwój, postępy, zmiany w postrzeganiu, oceniał własną aktywność i zaangażowanie. Zarówno Wakelet, jak i Bookcreator dostarczają nauczycielom i uczniom szeregu szablonów i gotowych pytań wspomagających ten proces, kilka wybranych można znaleźć w moim portfolio o portfolio<sup>9</sup>. Pracując metodą portfolio, skupiamy się przede wszystkim na ocenie formatywnej, nastawionej na rozwój. Nie wyklucza to jednak stosowania co pewien czas zarówno przez uczniów, jak i przez nauczycieli, oceny sumującej w postaci oceny szkolnej. Osobiście bardzo lubię w przypadku takich projektów, jak praca z portfolio, stosować zasadę „mediacji”. Ocena własna ucznia i ocena nauczyciela to obszar negocjacji i rozmowy, w celu wypracowania wspólnego zdania.

**Obraz na przyszłość**

Portfolio to forma użytkowa. Uczeń po zakończeniu edukacji na ogół dysponuje dwiema rzeczami: świadectwem z ocenami i własną umiejętnością autoprezentacji. Dzięki metodzie portfolio ma szansę zaprezentować dużo bardziej złożony obraz samego siebie – pracodawcom, komisji rekrutacyjnej na uczelni, zespołowi współpracowników, ale przede wszystkim sobie w przyszłości. Za wiele lat to co zebrał i udokumentował może być dla niego fundamentem i wsparciem w rozwoju, punktem wyjścia, ale też refleksji nad tym, gdzie jestem i dokąd zmierzam. Tak jak my czasami, oglądając nasze stare zeszyty i szpargały, widzimy obraz siebie z dystansu. Kim byliśmy i kim się staliśmy.

**Portfolio nauczyciela**

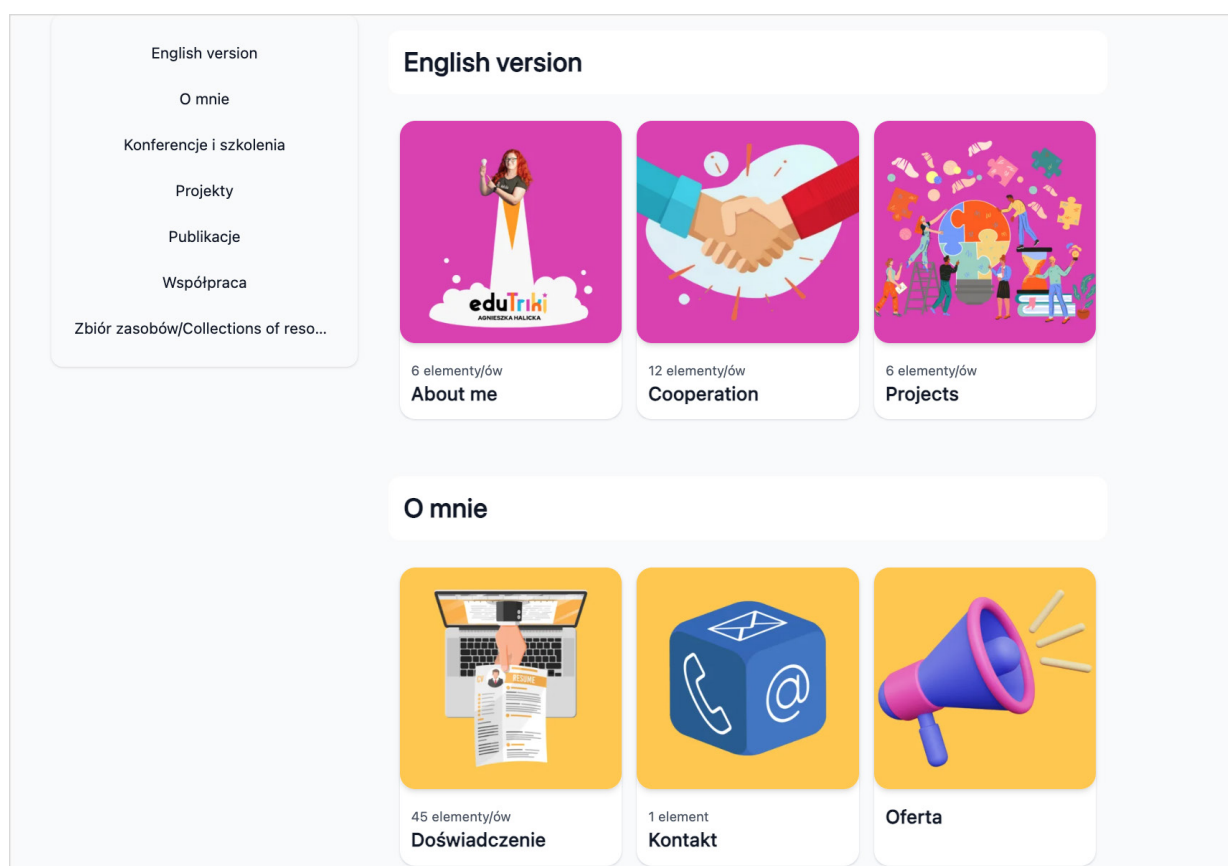
Na zakończenie chciałabym dodać kilka słów na temat portfolio nauczyciela. Planując pracę z uczniami, których przekonuję do tworzenia portfolio, co nie zawsze jest proste i łatwe, sama złapałam się na tym, że moje własne doświadczenia, osiągnięcia, dyplomy i prace krążą w sieci w różnych programach i na różnych stronach, są w komputerze, teczkach,

<sup>8</sup> Rozporządzenie Ministra Edukacji i Nauki z dnia 6 lutego 2023 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie podstawy programowej kształcenia ogólnego dla liceum ogólnokształcącego, technikum oraz branżowej szkoły II stopnia

<sup>9</sup> [https://wakelet.com/@Cyfrowe\\_Portfolio](https://wakelet.com/@Cyfrowe_Portfolio)

## IZABELA WYPPICH

segregatorach i zdjęciach w telefonie. Razem z moimi uczniami weszłam więc w proces selekcji, segregacji i budowy własnego wizerunku w sieci. Nie osiągnęłam jeszcze takiego poziomu, jak np. Agnieszka Halicka, autorka bloga EduTriki, propagatorka i entuzjastka wielu programów i narzędzi cyfrowych w edukacji<sup>10</sup>, ale powoli staram się myśleć o portfolio nie tylko jako metodzie edukacyjnej dla uczniów, ale także świetnej metodzie dla mnie. Choć nie ma już przede mną stopni awansu zawodowego, co roku pisząc sprawozdanie ze swojej pracy czy też dokonując jej autoewaluacji, takie cyfrowe portfolio uważam za doskonałą pomoc i wsparcie. Nie pozostaje mi nic innego, jak tylko zachęcić, aby razem z uczniami wejść w świat portfolio i spojrzeć na siebie ze zrozumieniem i dystansem, by zobaczyć, jak wiele robimy każdego dnia i jak nasz zawód może być niesamowicie rozwijający. ●



Ilustracja 5. Fragment przestrzeni portfolio Agnieszki Halickiej

<sup>10</sup> <https://wakelet.com/@EduTriki>